Sygn. akt VI GC 258/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lutego 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska	
Protokolant:	sekr. sąd. Natalia Freyer	

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2020 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa ***(...) spółki akcyjnej z siedzibą w G.***

przeciwko ***R. J. i M. M.***

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych R. J. i M. M. solidarnie na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 12 868,85 złotych (dwanaście tysięcy osiemset sześćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami:

- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 2 109,77 złotych za okres od dnia 08 września 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 1 644,39 złotych za okres od dnia 08 września 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 881,33 złotych za okres od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 8 161,90 złotych za okres od dnia 10 października 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 71,46 złotych za okres od dnia 17 maja 2018 do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanych R. J. i M. M. solidarnie na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 2 317,53 (dwa tysiące trzysta siedemnaście złotych pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 258/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 maja 2018 roku, sprecyzowanym pismem z datą w nagłówku „dnia 13 czerwca 2018 roku (data prezentaty: 2018-06-18, k. 34 akt) oraz pismem z datą w nagłówku „dnia 13 marca 2019 roku (data prezentaty:

2019-03-18, k. 101-106 akt) powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych M. M. i R. J. kwoty 16 337,20 złotych wraz z odsetkami:

- ustawowymi liczonymi od kwoty 1 940,10 złotych za okres od dnia 29 kwietnia 2015 roku do dnia 30 grudnia 2015 roku,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 1 940,10 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi liczonymi od kwoty 1 528,25 złotych za okres od dnia 01 lipca 2015 roku do dnia 30 grudnia 2015 roku,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 1 528,25 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 2 109,77 złotych za okres od dnia 17 maja 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 1 644,39 złotych za okres od dnia 18 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 881,33 złotych za okres od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 8 161,90 złotych za okres od dnia 10 października 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 71,46 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwanymi prowadzącymi działalność gospodarczą pod firmą (...), R. J. spółka cywilna" umowę o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej do budynku zlokalizowanego przy ulicy (...) w S.. W związku z wykonywaniem umowy o świadczenie usług powód wystawił pozwanym faktury: numer (...). Pozwani mimo wezwania do zapłaty, nie uregulowali należności wynikających z powyższych dokumentów księgowych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 września 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 3342/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwach od powyższego orzeczenia pozwany M. M. oraz pozwany R. J. wnieśli o oddalenie powództwa oraz podnieśli zarzut bezzasadności dochodzonego pozwem roszczenia, w szczególności z uwagi na fakt, że pozwani zaspokoili roszczenie powoda, umowa najmu lokalu, którego dotyczy umowa dostarczania energii elektrycznej została rozwiązana w 2016 roku, a prawa z niej wynikające zostały przeniesione na inny podmiot, w tym w zakresie rozliczeń z powodem. Pozwani podnieśli także zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem oraz brak legitymacji procesowej biernej. Nadto wskazali, że umowa o dystrybucję energii elektrycznej nie została podpisana przez wspólników spółki cywilnej (...) oraz że w dniu 01 września 2016 roku spółka cywilna przestała być najemcą lokalu użytkowego (...) w S. przy ulicy (...), w którym zamontowany jest licznik energii, o którym mowa w umowie zawartej z powodem. Przejmująca lokal (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. stała się podmiotem praw i obowiązków związanych z umową najmu, w tym związanych z rozliczaniem mediów, a następnie – po zbyciu udziałów w tej spółce – nowym podmiotem odpowiedzialnym za rozliczenia był (...) w K.. Spółka cywilna została natomiast rozwiązana w dniu 28 września 2016 roku i w tym dniu rozwiązaniu uległa umowa łącząca ją z powodem.

Na wniosek pozwanych M. M. i R. J. Sąd zawiadomił (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. o toczącym się postępowaniu oraz o możliwości zgłoszenia swojego przystąpienia do strony postępowania w charakterze interwenienta ubocznego i mając na względzie powyższe w oparciu o treść art. 505^7 k.p.c. Sąd rozpoznał sprawę w dalszym ciągu z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. nie wziął udziału w postępowaniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 czerwca 2014 roku M. M. i R. J. rozpoczęli prowadzenie działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna.

wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej – k. 26 akt, wydruk z bazy Regon – k. 27 akt, umowa spółki cywilnej – k. 46-47 akt

W dniu 13 czerwca 2014 roku M. M. i R. J. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna wynajęli od (...) Spółdzielnia (...) w S. z siedzibą w S. lokal użytkowy (...) położony w S. przy ulicy (...).

W umowie wskazano, że oprócz czynszu, podatków i opłat najemcy opłacać będą we własnym zakresie m. in. należności za zużycie energii elektrycznej i gazu.

umowa – k. 48-50 akt

W dniu 20 lutego 2015 roku M. M. i R. J. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna zawarli z (...) spółką akcyjną z siedzibą w G. umowę o świadczenie usług dystrybucji dla przyłącza numer (...) znajdującego się w S. przy ulicy (...).

Umowa została zawarta w imieniu M. M. i R. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna przez pełnomocnika – (...) spółkę akcyjną z siedzibą w P..

Zgodnie z umową szczegółowe zasady świadczenia usług dystrybucji energii elektrycznej określone zostały w ogólnych warunkach umów o świadczenie usług dystrybucji z odbiorcą energii elektrycznej.

Stosownie zaś do § 14 ust. 3 ogólnych warunków umów o świadczenie usług dystrybucji z odbiorcą energii elektrycznej, odbiorcy przysługiwało prawo wypowiedzenia umowy ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego po miesiącu, w którym oświadczenie odbiorcy o wypowiedzeniu dotarło do operatora systemu dystrybucyjnego. Odbiorca mógł wskazać późniejszy termin rozwiązania umowy, istniała także możliwość rozwiązania umowy za porozumieniem stron w innym wzajemnie uzgodnionym terminie.

W przypadku zakończenia obowiązywania umowy odbiorca był zobowiązany: w uzgodnionym z operatorem systemu dystrybucyjnego terminie umożliwić dokonanie końcowego odczytu wskazań układu pomiarowo –rozliczeniowego, a także demontażu tego układu będącego własnością operatora systemu dystrybucyjnego, w sytuacji przewidywanego braku kontynuacji świadczenia usługi dystrybucji na rzecz kolejnego odbiorcy oraz podać adres, pod który operator systemu dystrybucyjnego wyśle rozliczenie końcowe, a w przypadku niepodania adresu, operator systemu dystrybucyjnego miał wysłać rozliczenie końcowe na dotychczasowy adres korespondencyjny.

W przypadku niedopełnienia przez odbiorcę powyższych obowiązków odbiorca zobowiązany będzie do zapłaty należności za świadczone usługi dystrybucji (§ 14 ust. 6 pkt 1), a umowa ulegnie odpowiedniemu przedłużeniu (§ 14 ust. 6 pkt 2).

umowa o świadczenie usług dystrybucji – k. 9-12 akt, ogólne warunki umów o świadczenie usług dystrybucji – k. 111-117 akt, pismo – k. 107 akt, pełnomocnictwo – k. 108-110 akt

W dniu 14 kwietnia 2015 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił na rzecz M. M. i R. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna fakturę numer (...) dokumentującą koszty usługi dystrybucji energii elektrycznej do lokalu znajdującego się w S. przy ulicy (...) w okresie od dnia 28 lutego 2015 roku do 09 kwietnia 2015 roku na kwotę 1 940,10 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 28 kwietnia 2015 roku.

faktura – k. 18 akt

W dniu 16 czerwca 2015 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił na rzecz M. M. i R. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna fakturę numer (...) dokumentującą koszty usługi dystrybucji energii elektrycznej do lokalu znajdującego się w S. przy ulicy (...) w okresie od dnia 09 kwietnia 2015 roku do 08 czerwca 2015 roku na kwotę 1 528,25 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 30 czerwca 2015 roku.

faktura – k. 19 akt

W dniu 23 czerwca 2015 roku należność wynikająca z faktury numer (...) na kwotę 1 940,10 złotych została uregulowana.

W dniu 11 sierpnia 2015 roku należność wynikająca z faktury numer (...) na kwotę 1 528,25 złotych została uregulowana.

historia rachunku bankowego – k. 44, 45 akt, zeznania pozwanego R. J. – protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2019 roku – k. 187-189 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:15:43-00:32:00)

W dniu 01 września 2016 roku M. M. i R. J. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna przenieśli – za zgodą wynajmującego (...) Spółdzielnia (...) w S. z siedzibą w S. – na rzecz nowo zawiązanej przez nich spółki – (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (obecnie – z siedzibą w K.) prawa i obowiązki wynikające z umowy najmu zawartej w dniu 13 czerwca 2014 roku.

umowa – k. 51 akt, wniosek – k. 53 akt, umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – k. 54-55 akt, zeznania pozwanego R. J. – protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2019 roku – k. 187-189 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:15:43-00:32:00)

W dniu 28 września 2016 roku wspólnicy spółki cywilnej (...) podjęli uchwałę o rozwiązaniu tej spółki z dniem 28 września 2016 roku. Wszystkie zobowiązania były wówczas uregulowane.

uchwała – k. 52 akt, częściowo zeznania świadka M. W. – protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2019 roku – k. 187-189 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:59-00:15:00), zeznania pozwanego R. J. – protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2019 roku – k. 187-189 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:15:43-00:32:00)

W dniu 24 października 2016 roku M. M. sprzedał wszystkie swoje udziały w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (obecnie – z siedzibą w K.) na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S..

umowa zbycia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – k. 59-61 akt, zeznania pozwanego R. J. – protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2019 roku – k. 187-189 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:15:43-00:32:00)

W dniu 12 kwietnia 2017 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił na rzecz M. M. i R. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna fakturę numer (...) dokumentującą koszty usługi dystrybucji energii elektrycznej do lokalu znajdującego się w S. przy ulicy (...) w okresie od dnia 09 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2016 roku na kwotę 8 161,90 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 09 października 2017 roku.

faktura – k. 22-23 akt

W dniu 02 maja 2017 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił na rzecz M. M. i R. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna fakturę numer (...) dokumentującą koszty usługi dystrybucji energii elektrycznej do lokalu znajdującego się w S. przy ulicy (...) w okresie od dnia 01 stycznia 2017 roku do dnia 30 kwietnia 2017 roku na kwotę 2 109,77 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 16 maja 2017 roku.

faktura – k. 16 akt

W dniu 02 lipca 2017 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił na rzecz M. M. i R. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna fakturę numer (...) dokumentującą koszty usługi dystrybucji energii elektrycznej do lokalu znajdującego się w S. przy ulicy (...) w okresie od dnia 30 kwietnia 2017 roku do dnia 30 czerwca 2017 roku na kwotę 1 664,39 złotych brutto, z terminem płatności określonym do dnia 17 lipca 2017 roku.

faktura – k. 198 akt

W dniu 31 lipca 2017 roku doszło do zmiany odbiorcy na przyłączu numer (...) znajdującym się w S. przy ulicy (...).

niesporne

W dniu 07 września 2017 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił na rzecz M. M. i R. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna fakturę numer (...) dokumentującą koszty usługi dystrybucji energii elektrycznej do lokalu znajdującego się w S. przy ulicy (...) w okresie od dnia 01 lipca 2017 roku do dnia 01 sierpnia 2017 roku na kwotę 911,15 złotych brutto, z terminem płatności określonym do dnia 21 września 2017 roku.

faktura – k. 17 akt

W dniu 07 września 2017 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił na rzecz M. M. i R. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna notę odsetkową numer (...) na kwotę 71,46 złotych tytułem odsetek za zwłokę w zapłacie faktur numer (...) na kwotę 2 109,77 złotych i numer (...) kwotę 1 644,39 zlotych za okres do dnia 07 września 2017 roku.

nota – k. 24 akt

W dniu 30 stycznia 2018 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił na rzecz M. M. i R. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna fakturę korygującą numer (...) dotyczącą faktury numer (...). W wyniku korekty zmniejszono wartość brutto faktury pierwotnej z kwoty 911,15 złotych do kwoty 881,33 złotych brutto (tj. o kwotę 29,82 złotych).

faktura korygująca – k. 20-21 akt

Pismem z dnia 06 grudnia 2017 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wezwał M. M. i R. J. do zapłaty kwoty 16 367,02 złotych wynikającej ze wskazanych tam faktur i not.

wezwanie do zapłaty – k. 25 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których prawdziwość i autentyczność nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary. Pozostałe dokumenty

zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy żadnych nowych i istotnych okoliczności.

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy opierając się również na zeznaniach świadka M. W. i zeznaniach pozwanego R. J..

Odnosząc się do zeznań świadka M. W., to Sąd nie dał im wiary w zakresie, w jakim świadek wskazywał, że był wspólnikiem (...) M. M., (...) spółki cywilnej w czasie całego czasu jej trwania, nie potwierdza bowiem tego żaden przeprowadzony w sprawie obiektywny dowód, a nadto z zeznań pozwanego R. J. wynika, że świadek wystąpił ze spółki przed jej rozwiązaniem. Jednocześnie zeznania świadka M. W. w zakresie, w jakim wskazywał, że pozwani rozwiązali umowę z powodem Sąd uznał również za niewiarygodne, nie miały one bowiem potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, tym bardziej, że zeznania świadka w tym zakresie nie były kategoryczne.

Odnosząc się natomiast do zeznań pozwanego R. J., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim pozwany wskazał, że prawo najmu lokalu położonego w S. przy ulicy (...) zostało przeniesione przez pozwanych na nowo zawiązany przez nich podmiot (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (obecnie – z siedzibą w K.), co wynika również z przedłożonych w sprawie dokumentów. Za wiarygodne Sąd uznał również jego zeznania, że należności wynikające z dwóch faktur dochodzonych niniejszym postępowaniem, tj. z faktury numer (...) na kwotę 1 528,25 złotych i faktury numer (...) na kwotę 1 940,10 złotych zostały uregulowane, co potwierdza także wyciąg z rachunku bankowego, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom pozwanego, że pozwani po rozwiązaniu umowy spółki cywilnej wypowiedzieli powodowi umowę o dystrybucję energii elektrycznej do spornego lokalu, tym bardziej, że jak wynikało z zeznań pozwanego pozwany miał to uczynić jakoby telefonicznie. Tymczasem jak wynika z oświadczenia powoda zawartego w piśmie z datą w nagłówku „dnia 13 marca 2019 roku" (data prezentaty: 2019-03-18, k. 101-106 akt) – a czemu pozwani reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika nie zaprzeczyli – dopiero w dniu 31 lipca 2017 roku doszło do zmiany odbiorcy na przyłączu numer (...) znajdującym się w S. przy ulicy (...), zaś bez znaczenia dla odpowiedzialności pozwanych pozostaje okoliczność, że najemca spornego lokalu – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. nabywa energię elektryczną od innego podmiotu niż powód, w przedmiotowej sprawie bowiem na podstawie odrębnych umów energia elektryczna była sprzedawana i dystrybuowana, i różne są podmioty, z którymi umowy te zostały zawarte (umowa sprzedaży energii elektrycznej – z (...) spółką akcyjną z siedzibą w P., a umowa dystrybucji energii elektrycznej – z powodem).

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy była także okoliczność pozostawania przez pozwanego w przekonaniu, że zgodnie z § 3 umowy z dnia 01 września 2016 roku w przedmiocie przeniesienia praw z najmu – wszystkie rozliczenia związane z umową najmu będą odbywać się między wynajmującym ((...) „ (...) Spółdzielnia (...) w S." z siedzibą w S.) a nabywcą ((...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.), skoro podstawy do rozliczeń za dostarczanie energii elektrycznej nie stanowiła umowa najmu, tylko umowa o dystrybucję energii elektrycznej zawarta z powodem. A zatem na podstawie umowy z dnia 01 września 2016 roku w przedmiocie przeniesienia praw z najmu nie mogło dojść w żadnej mierze do przeniesienia praw z umowy o dystrybucję energii elektrycznej, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 roku Sąd pominął dowód z zeznań powoda, albowiem osoby uprawnione do reprezentowania powoda nie stawiły się mimo prawidłowego wezwania i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności. Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 roku Sąd pominął dowód z zeznań pozwanego M. M. mając na uwadze, że pozwany wskazał, że jego zeznania nie wniosą do sprawy nowych okoliczności, co uznać należało za cofnięcie wniosku o jego przesłuchanie.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych M. M. i R. J. kwoty 16 337,20 złotych wraz odsetkami ustawowymi i odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od poszczególnych wskazanych w pozwie i pozostałych pismach procesowych precyzujących

żądanie pozwu kwot i okresów, swoje roszczenie wywodząc z łączącej strony umowy, której przedmiotem była dystrybucja energii elektrycznej do lokalu położonego w S. przy ulicy (...).

Kwestionując żądanie pozwu pozwani M. M. i R. J. podnieśli zarzut nieważności umowy wskazując, że nie została ona przez nich podpisana. Nadto pozwani zarzucili, iż nie posiadają legitymacji procesowej biernej, gdyż spółka cywilna przestała istnieć z dniem 28 września 2016 roku, zaś od dnia 01 września 2016 roku w prawa najemców lokalu, do którego dostarczana była energia elektryczna wszedł inny podmiot – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (obecnie – z siedzibą w K.). Pozwani zarzucili także, iż roszczenie nie jest udowodnione oraz że należność została zapłacona, a także podnieśli zarzut przedawnienia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu przedawnienia wskazać należało, że zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 755) dostarczanie energii elektrycznej odbywa się na podstawie umowy sprzedaży lub umowy przesyłowej. Jednocześnie ustawodawca dopuścił możliwość dostarczania energii na podstawie jednej umowy zawierającej postanowienia umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji paliw lub energii, zwanej umową kompleksową (art. 5 ust. 3 ustawy). W przypadku owej umowy mieszanej, która w swej treści łączy elementy dwóch umów nazwanych, tj. umowy sprzedaży energii elektrycznej i umowy dystrybucji (dostarczania) energii elektrycznej, konieczne jest stosowanie do roszczeń wynikających z tej umowy przepisów dotyczących zarówno umowy sprzedaży, jak i świadczenia usług przesyłu, także w zakresie stosowania instytucji przedawnienia (wyrok Sadu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 roku, sygn. akt IV CSK 201/11). Zgodnie zatem z treścią art. 554 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch. Kwestia przedawnienia roszczenia z tytułu umowy o świadczenie usług przesyłowych wynika natomiast z ogólnych przepisów, tj. art. 118 k.c., który stanowi że termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. W tym miejscu wskazać należy, że umowa o usługi przesyłowe jako umowa nazwana, regulowana przepisami ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 755), nie podlega dyspozycji z art. 750 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 09 marca 2004 roku, sygn. akt III CSK 18/04, OSNP 2004/24/429). Nie znajdowały tutaj zatem zastosowania przepisy art. 751 k.c. ustalające dwuletni okres przedawnienia (tak również Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 03 marca 2016 roku, sygn. akt X GC 1383/15).

W niniejszej sprawie nie było wątpliwości, że powód świadczył pozwanym (jako stronie umowy) usługę dystrybucji energii elektrycznej na podstawie odrębnej umowy, sprzedawcą zaś tejże energii był (...) spółka akcyjna z siedzibą w P., co powoduje, iż w sprawie znajdował zastosowanie trzyletni termin przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem.

Wskazać przy tym należy, że stosownie do treści art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Przedawnione roszczenie zmienia się w tzw. zobowiązanie niezupełne (naturalne), którego cechą jest niemożliwość jego przymusowej realizacji. Instytucja przedawnienia znajduje swoje zastosowanie w sytuacji, kiedy podmiot uprawniony przez dłuższy czas nie realizuje przysługującego mu roszczenia. Wówczas może zaistnieć stan niepewności prawnej co do rzeczywistej intencji wykonywania określonego prawa przez podmiot uprawniony, co w efekcie stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu prawnego. W związku z tym wraz z upływem określonego przepisami prawa terminu następuje zmniejszenie ochrony prawnej dla nierealizowanego roszczenia przejawiające się brakiem możliwości przymusowego egzekwowania takiego uprawnienia w razie podniesienia przez obowiązanego zarzutu przedawnienia i tym samym uchylenia się przez niego od zaspokojenia roszczenia.

Stosownie zaś do treści art. 120 k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniej możliwym terminie. Wymagalność roszczenia utożsamiana jest więc z chwilą, z upływem której wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia.

Jednocześnie wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 118 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 roku, poz. 1104) obowiązującym od dnia 09 lipca 2018 roku – koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba, że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Zasady tej (w istocie przedłużającej termin przedawnienia do końca roku kalendarzowego) nie stosuje się – na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 roku, poz. 1104), gdy roszczenie było przedawnione w chwili wejścia w życie powyższej ustawy, tj. w dniu 09 lipca 2018 roku.

Mając na względzie powyższe wskazać należy, że roszczenie objęte fakturą numer (...) na kwotę 2 109,77 złotych stało się wymagalne z dniem 16 maja 2017 roku, co oznacza, że trzyletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 31 grudnia 2020 roku, a w konsekwencji w chwili wniesienia pozwu roszczenie to nie było przedawnione.

Roszczenie objęte fakturą numer (...) na kwotę 8 161,90 złotych stało się wymagalne z dniem 09 października 2017 roku, co oznacza, że trzyletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 31 grudnia 2020 roku, a w konsekwencji w chwili wniesienia pozwu roszczenie to nie było przedawnione.

Roszczenie objęte fakturą numer (...) na kwotę 1 644,39 złotych stało się wymagalne z dniem 17 lipca 2017 roku, co oznacza, że trzyletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 31 grudnia 2020 roku, a w konsekwencji w chwili wniesienia pozwu roszczenie to nie było przedawnione.

Roszczenie objęte fakturą numer (...) na kwotę 911,15 złotych zmniejszone następnie fakturą korygującą numer (...) do kwoty 881,33 złotych stało się wymagalne w pierwotnym terminie zapłaty, tj. z dniem 21 września 2017 roku, co oznacza, że trzyletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 31 grudnia 2020 roku, a w konsekwencji w chwili wniesienia pozwu roszczenie to nie było przedawnione

Jednocześnie na marginesie w tym miejscu wyjaśnić należy, iż Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach wskazywał, że bieg terminu przedawnienia określony przepisem art. 120 § 1 k.c. jest niezależny od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia i jego wysokości (tak np. w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 lipca 2010 roku, sygn. akt II CSK 126/10), nie ma wiec podstaw do uznania, że początek biegu przedawnienia roszczeń powoda należy wiązać zawsze i w każdej sytuacji z momentem wystawienia faktury i określonym w niej terminem zapłaty (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2012 roku, sygn. akt VI ACa 479/12). W tej sytuacji w ocenie Sądu faktura korygująca numer (...) z terminem płatności do dnia 13 lutego 2018 roku nie dotyczyła nowego okresu rozliczeniowego i nie kreowała nowego roszczenia po stronie powoda. Korekta wystawionej już faktury poprzez wystawienie faktury korygującej z nowym terminem płatności, bez względu na przyczynę korekty, nie wpływa bowiem na przesunięcie terminu przedawnienia za dany okres (tak Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 kwietnia 2017 roku, sygn. akt XII Ga 54/17).

Roszczenie objęte fakturą numer (...) na kwotę 1 528,25 złotych stało się wymagalne z dniem 30 czerwca 2015 roku, co oznacza, że trzyletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 30 czerwca 2018 roku, a co w konsekwencji oznacza, że w chwili wniesienia pozwu – w dniu 17 maja 2018 roku – roszczenie to nie było przedawnione.

Roszczenie objęte fakturą numer (...) na kwotę 1 940,10 złotych stało się wymagalne z dniem 28 kwietnia 2015 roku, co oznacza, że trzyletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 28 kwietnia 2018 roku, a więc jeszcze przed zmianą treści art. 118 k.c. (obowiązującego w nowym brzmieniu od dnia 09 lipca 2018 roku), a co w konsekwencji oznacza, że w chwili wniesienia pozwu – w dniu 17 maja 2018 roku – roszczenie to było przedawnione.

Odnosząc się w tym miejscu do należności wynikających z faktur numer (...) na kwotę 1 528,25 złotych i numer (...) na kwotę 1 940,10 złotych, to wskazać należy, że w ocenie Sądu pozwani zasadnie podnieśli zarzut spełnienia świadczenia w powyższym zakresie. Jak wynikało bowiem z przedłożonego przez nich wyciągu z rachunku bankowego, ze środków znajdujących się na tym rachunku zostały uiszczone należności z powyższych faktur, ze wskazaniem numerów tych

faktur (odpowiednio w dniu 11 sierpnia 2015 roku i w dniu 23 czerwca 2015 roku, k. 44-45 akt), a nadto z zeznań pozwanych wynikało, że w momencie rozwiązania spółki nie posiadali żadnych nieopłaconych wobec powoda faktur.

Jakkolwiek powód podnosił, że pozwani nie wykazali, ażeby należności te zostały uiszczone na rachunek bankowy powoda, niemniej jednak Sąd miał na uwadze, że powód w istocie nie zaprzeczał otrzymaniu tych kwot i nie podjął żadnych czynności w celu ustalenia, czy środki te powód otrzymał podnosząc, jedynie, że z przedmiotowego zestawienia nie można odczytać, na jaki numer rachunku bankowego płatności zostały zlecone. Sąd miał na uwadze przy tym, że na przedłożonych przez powoda fakturach wskazany został rachunek bankowy, na jaki powinna nastąpić zapłata, a powód nie zaprzeczył, że na ten rachunek bankowy nie otrzymał przedmiotowych wpłat. Powyższe w ocenie Sądu pozwala na uznanie, że doszło do wygaśnięcia zobowiązania pozwanych w powyższym zakresie.

Wskazać przy tym należy, że ograniczanie się wyłącznie do stwierdzenia braku wykazania określonych okoliczności jest irrelewantne z punktu widzenia procesowego, gdyż jednym z możliwych sposobów obrony w procesie stanowi zaprzeczenie podanym okolicznościom, a nie podniesienie okoliczności ich niewykazania, czy nieudowodnienia. Ocena materiału dowodowego należy bowiem do orzekającego w danej sprawie Sądu, który dokonuje jej w granicach określonych w art. 233 k.p.c., a nie do stron postępowania.

W ocenie Sądu niezasadny był zarzut pozwanych odnośnie braku ich legitymacji procesowej.

Nie było bowiem wątpliwości, że strony łączył ważny węzeł obligacyjny w zakresie umowy o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej do lokalu znajdującego się w S. przy ulicy (...) (dla przyłącza numer (...)). Jak wynikało bowiem z przedłożonych przez powoda dokumentów w dniu 20 lutego 2015 roku pozwani prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna zawarli z (...) spółką akcyjną z siedzibą w G. umowę o świadczenie usług dystrybucji dla przyłącza numer (...) znajdującego się w S. przy ulicy (...), przy czym umowa ta została zawarta w ich imieniu przez pełnomocnika (...) spółkę akcyjną z siedzibą w P.. Pozwani zaś na żadnym etapie postępowania nie kwestionowali umocowania tego podmiotu, ani działającego w jego imieniu pełnomocnika, ani też nie uchylili się od skutków prawnych złożonego w ich imieniu oświadczenia. W tej sytuacji zarzut pozwanych, że pod umową z powodem nie widnieją podpisy pozwanych – jakkolwiek prawdziwy, nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy – umowę tę bowiem w ich imieniu podpisał pełnomocnik.

Odnosząc się natomiast do zarzutu, że od dnia 01 września 2016 roku pozwani prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), (...) spółka cywilna przestali być najemcami lokalu znajdującego się w S. przy ulicy (...), jakkolwiek znajduje potwierdzenie w umowie, na podstawie której pozwani przenieśli – za zgodą wynajmującego (...) Spółdzielnia (...) w S. z siedzibą w S. – na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (obecnie – z siedzibą w K.) prawa i obowiązki wynikające z umowy najmu zawartej w dniu 13 czerwca 2014 roku, to okoliczność ta również pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygniecia sprawy, tym bardziej że z przedmiotowej umowy najmu wyraźnie wynikało, że oprócz czynszu, podatków i opłat najemcy opłacać będą we własnym zakresie m. in. należności za zużycie energii elektrycznej i gazu. Powyższe więc oznacza, że kwestie związane z dostarczaniem i korzystaniem z energii elektrycznej nie wynikały z umowy najmu, lecz z odrębnych umów, jakie pozwani zawarli z (...) spółką akcyjną z siedzibą w P. (sprzedaż energii) i powodem (dystrybucja energii). W tej sytuacji przeniesienie praw pozwanych z umowy najmu na inny podmiot nie powodowało przeniesienia na ten inny podmiot praw z umowy zawartej ze sprzedawcą energii, czy powodem. To bowiem na pozwanych ciążył obowiązek wypowiedzenia umowy zawartej z powodem i do czasu złożenia oświadczenia o jej wypowiedzeniu albo do czasu zawarcia umowy z nowym odbiorcą (a więc w niniejszej sprawie do dnia 31 lipca 2017 roku), to pozwani ponoszą odpowiedzialność wobec powoda za zapłatę należnego mu wynagrodzenia.

Zmiana najemcy nie prowadziła bowiem automatycznie do analogicznej zmiany w stosunkach z podmiotem dystrybuującym energię elektryczną (powodem). Dla powoda bowiem do czasu rozwiązania umowy lub zawarcia umowy dystrybucji z innym podmiotem, stroną umowy byli pozwani – M. M. i R. J.. W ocenie Sądu istotna dla sprawy jest bowiem jedynie data zakończenia umowy z pozwanymi, a nie okres, w którym pozwani pozostawali faktycznym najemcą lokalu użytkowego, do którego świadczone były usługi dystrybucji energii. Powód nie ma bowiem

obowiązku monitorować, kto faktycznie korzysta z przyłącza, do którego dostarczana jest energia elektryczna. Skoro zatem pozwani nie rozwiązali umowy z powodem, to ponoszą odpowiedzialność za zapłatę należności za świadczoną przez powoda usługę, co zresztą wprost wynika także z zapisów umowy.

Odnosząc się natomiast do zarzutu rozwiązania spółki cywilnej, to wskazać należy, iż umowa została zawarta przez powoda z pozwanymi jako osobami fizycznymi (prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej), a nie ze spółką cywilną. Nie budzi przy tym żadnych wątpliwości, że spółka cywilna nie posiada osobowości prawnej, dlatego stroną w dokonywanych czynnościach prawnych i w postępowaniu sądowym są zawsze wspólnicy (osoby fizyczne), zaś istnienie spółki cywilnej (umowy) pozostaje bez wpływu na ważność umowy zawartej z powodem i odpowiedzialność pozwanych za wynikające z niej zobowiązania.

Odnosząc się natomiast do zarzutu nieudowodnienia roszczenia wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciążącemu na nim obowiązkowi, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82).

W okolicznościach niniejszej sprawy to na powodzie (...) spółce akcyjnej z siedzibą w G. ciążył obowiązek udowodnienia istnienia roszczenia stanowiącego podstawę powództwa poprzez wykazanie, że powód zawarł z pozwanymi umowę o świadczenie usług dystrybucji oraz że umowa ta została przez niego wykonana, za co przysługuje mu wynagrodzenie w kwocie dochodzonej pozwem.

W niniejszej sprawie powód przedłożył nie tylko zapis umowy o świadczenie usług dystrybucji wraz z dowodami udzielonych przez pozwanych pełnomocnictw w tym zakresie na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P., ale także dokumenty księgowe w postaci faktur: numer (...) na kwotę 2 109,77 złotych (k. 16 akt), numer (...) na kwotę 911,15 złotych (k. 17 akt) wraz z fakturą korygującą tę fakturę do kwoty 881,33 złotych (k. 20 akt), numer (...) na kwotę 1 940,10 złotych (k. 18 akt), (...) na kwotę 1 528,25 złotych (k. 19 akt) oraz numer (...) na kwotę 8 161,90 złotych (k. 22-23 akt) oraz numer (...) na kwotę 1 644,39 złotych (k. 198 akt).

Nie ma wątpliwości, że dołączone do pozwu faktury mają charakter dokumentów, z którymi nie wiąże się domniemanie prawne, iż ich treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy i potwierdza, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 25/12). Ocena charakteru takich dokumentów prowadzi jednak do wniosku, że Sąd może wyrokować w oparciu o nie zwłaszcza w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi. W takiej sytuacji dokumenty te stanowią samodzielny środek dowodowy, którego moc dowodową Sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a więc zgodnie z własnym przekonaniem, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Ta sama reguła dotyczy przypadku, gdy dokumenty te, tak jak przedłożone faktury, z uwagi na brak podpisu nie stanowią dokumentów w rozumieniu art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. będąc wówczas innym środkiem dowodowym, o jakim mowa w art. 309 k.p.c., tym bardziej, że przepisy prawa nie przewidują obowiązku podpisywania faktur.

Sąd miał przy tym na uwadze, że pozwani nie kwestionowali w istocie przyjętych przez powoda czynników ekonomicznych, które miały przełożenie na wysokość należności skalkulowanych na fakturach. Dlatego Sąd ocenił, iż powód udowodnił swoje roszczenie także co do wysokości.

Wskazać przy tym należy, że ograniczanie się wyłącznie do stwierdzenia braku wykazania określonych okoliczności jest irrelewantne z punktu widzenia procesowego, gdyż jednym z możliwych sposobów obrony pozwanego w procesie stanowi zaprzeczenie podanym przez powoda okolicznościom, a nie podniesienie okoliczności ich niewykazania, czy nieudowodnienia. Ocena materiału dowodowego należy bowiem do orzekającego w danej sprawie Sądu, który

dokonuje jej w granicach określonych w art. 233 k.p.c., a nie do stron postępowania. Stąd też jedynie zaprzeczenie, czy to faktycznej, czy to prawnej podstawy powództwa wywołuje takie skutki, że zaprzeczone fakty stają się sporne i muszą być udowodnione. Natomiast w razie ich niezaprzeczenia, a jedynie ograniczenia się do twierdzeń o ich nieudowodnieniu, Sąd winien je uznać za niewymagające dowodzenia z uwagi a fakt ich przyznania przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.).

Sąd miał także na uwadze, że zgodnie z art. 129 k.p.c. strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w Sądzie jeszcze przed rozprawą. Przepis ten gwarantuje stronie prawo zapoznania się z oryginałem każdego dokumentu, na jaki powołuje się strona przeciwna, w celu zweryfikowania – na podstawie złożonego w Sądzie oryginału dokumentu – czy powołana w piśmie lub przedłożona w odpisie treść istotnie odpowiada jego brzmieniu. W judykaturze przyjmuje się, że obowiązek złożenia w Sądzie oryginału dokumentu powstaje automatycznie z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną takiego żądania, a więc bez potrzeby wydawania przez Sąd jakichkolwiek rozstrzygnięć w tym przedmiocie. Nie można jednak pomijać tego, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 03 września 2015 roku (sygn. akt I ACa 539/15), że artykuł 129 k.p.c. nie określa sankcji za niepodporządkowanie się żądaniu przeciwnika. W konsekwencji przyjmuje się, że zaniechanie obowiązku wynikającego z tego przepisu podlega ocenie przez pryzmat art. 233 § 2 k.p.c. Oznacza to, że Sąd rozpoznający konkretną sprawę musi ocenić – na podstawie własnego przekonania i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału – jakie znaczenie należy nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu, uwzględniając również dyrektywy wynikające z art. 3 k.p.c., nakazującego stronom dawanie wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawianie dowodów.

W niniejszej sprawie pozwani domagali się przedłożenia przez powoda oryginału umowy o świadczenie usług dystrybucyjnych.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2019 roku w sprawie o sygn. akt I AGa 367/18 zwrócić trzeba uwagę, że przepisy k.p.c. co do zasady nie zawierają zamkniętego katalogu środków dowodowych i jedynie wyjątkowo formułują zakaz dopuszczania lub korzystania z niektórych środków dowodowych albo nakazują udowodnienie określonych okoliczności wyłącznie za pomocą niektórych rodzajów dowodów. Nie odnosi się to jednak z pewnością do generalnego zakazu korzystania z kserokopii, czy skanów dokumentów. Zauważyć zwłaszcza wypada, że chociaż niewątpliwie nie są one dokumentami, to bezsprzecznie mogą być źródłem wiadomości tak o istnieniu dokumentów, jak i o ich treści. Inaczej mówiąc, nie są one wprawdzie bezpośrednimi dowodami z dokumentów, ale mogą zostać uznane za dowody pośrednie świadczące o istnieniu i treści dokumentów. W pewnym sensie można tutaj dopatrzyć się podobieństwa do rozróżnienia między świadkami naocznymi a świadkami ze słyszenia, ponieważ chociaż kserokopia nie jest dokumentem lub jego odpisem, niemniej pośrednio może służyć do ustalenia, że dokument istnieje i jaką ma treść. Można też dopatrzyć się analogii do zeznań świadków dotyczących potwierdzenia, że istnieje lub istniał określony dokument i jaką miał treść, które – z zastrzeżeniem art. 246 k.p.c. i art. 247 k.p.c. – także mogą służyć do ustalenia faktu istnienia dokumentu i jego treści, ale przecież nie zastępują dokumentu (tamże).

Z tego względu kserokopie, czy skany, chociaż bezspornie nie są ani dokumentami ani nawet ich odpisami (kopiami), i to także w znaczeniu, w jakim obecnie obowiązujący (od dnia 08 września 2016 roku) przepis art. 243^1 k.p.c. nakazuje stosować przepisy k.p.c. do dokumentów, zawierających tekst umożliwiających ustalenie ich wystawców, a zatem do wszelkich dokumentów tekstowych, a nie tylko do dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 k.p.c. lub dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c., to jednak nie można całkowicie odmówić im jakiegokolwiek znaczenia dowodowego (procesowego). Wziąć zwłaszcza trzeba pod uwagę, że wraz ze zmianą przepisów o dokumentach zmienione zostało także brzmienie art. 308 k.p.c. i aktualnie zgodnie z tym przepisem dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243^1 k.p.c., w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. W świetle tego przepisu stwierdzić należy, że oprócz dokumentów, zawierających tekst i

umożliwiających ustalenie ich wystawców (czyli dokumentów tekstowych), obecnie kodeks postępowania cywilnego zna także inne rodzaje dokumentów zawierających w szczególności zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku.

Z tego punktu widzenia, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w powołanym uzasadnieniu, kserokopia (skan) może zostać uznana za zapis obrazu (wyglądu) dokumentu, podobnie jak np. fotografia dokumentu. Abstrahując od technicznego sposobu wykonania tego obrazu (czyli sposobu zapisania obrazu dokumentu), niewątpliwie nie można uznać, że niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia co do zasady w ogóle nie może stanowić dowodu na istnienie dokumentu i jego treść. Chociaż nie jest to więc ani dokument, ani jego odpis, to pośrednio może służyć do ustalenia jego istnienia i treści. Przenosi to rozważania na temat kserokopii jako środka dowodowego na ogólne reguły oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c., a mianowicie na wiarygodność i moc dowodową takiego środka dowodowego. Chodzi zatem po pierwsze o to, czy kserokopia jest wiarygodna, to znaczy, czy można uznać, że prawdziwie i rzetelnie odzwierciedla – stosownie do technicznej metody jej sporządzenia – treść rzeczywiście istniejącego dokumentu, a po wtóre, jaka jest jej moc dowodowa, to znaczy, czy pozwala na ustalenie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, zwłaszcza z uwzględnieniem tego, że nie można do niej zastosować przepisów art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c., określających moc dowodową dokumentów urzędowych i prywatnych oraz zasady ich podważania. Sąd podziela przy tym wyrażony w powołanym uzasadnieniu wyroku pogląd, że w obecnym stanie prawnym nie można bezkrytycznie powtarzać poglądów wyrażanych w orzecznictwie w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku lub na początku obecnego wieku, ale przed dodaniem art. 243^1 k.p.c. i przed nowelizacją art. 308 k.p.c., ponieważ poglądy te nie uwzględniają charakteru kserokopii (skanu) jako odrębnego środka dowodowego i niezasadnie nawiązują do próby zrównania jej z dowodami z dokumentów. Zwrócić trzeba przy tym uwagę, że generalnie powyższe poglądy odnosiły się do takich wypadków, zwłaszcza w postępowaniach szczególnych, w których wymagane było wykazanie zasadności roszczenia lub innych okoliczności wyłącznie dowodami z dokumentów urzędowych lub prywatnych (ich oryginałami lub uwierzytelnionymi odpisami), np. w art. 485 k.p.c. regulującym podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, w uchylonym art. 479^{14} § 4 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu szczególnym w sprawach gospodarczych do potrącenia w toku postępowania mogły być przedstawione jedynie wierzytelności udowodnione dokumentami lub w art. 788 § 1 k.p.c., zgodnie z którym przejście uprawnienia lub obowiązku po powstaniu tytułu egzekucyjnego lub w toku sprawy przed wydaniem tytułu na inną osobę – w celu nadania klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko tej osobie – musi być wykazane wyłącznie dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Nadto jak wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2019 roku w sprawie o sygn. akt I AGa 367/18 odróżnić zatem trzeba sytuacje, w których przepisy k.p.c. wymagają udowodnienia określonych okoliczności wyłącznie dowodami z dokumentów (ewentualnie konkretnymi rodzajami dokumentów) od sytuacji, w których nie ma takiego wymogu, a dokumenty są tylko jednym z dopuszczalnych w danej sprawie środków dowodowych. W pierwszej z tych sytuacji nie może budzić wątpliwości, że dokument lub jego odpis nie może zostać zastąpiony niepoświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopią, czy skanem. W pozostałych wypadkach nie ma przeszkód do posługiwania się w celach dowodowych takimi (tj. niepoświadczonymi za zgodność z oryginałem) kserokopiami, czy skanami dokumentów, które wprawdzie nie są dokumentami lub ich odpisami, ale są dopuszczalne jako odrębny rodzaj środka dowodowego, który jedynie pośrednio może służyć do ustalenia faktu istnienia dokumentu i jego treści.

Taka sytuacja występuje także w niniejszej sprawie, w której chodzi o odrębny od dokumentów charakter kserokopii (skanu), niemniej uzasadniający uznanie jej za dopuszczalny środek dowodowy, podlegający ocenie na ogólnych zasadach, określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Dokonując następnie oceny takiego rodzaju dowodów wskazać należy, że w niniejszej sprawie pozwani – poza podniesieniem zarzutu, że nie widnieją na przedłożonym skanie umowy ich podpisy (co było w sprawie niesporne, umowa została podpisana przez A. S. – pracownika (...) spółki Akcyjnej z siedzibą w P., której to spółce pozwani udzielili pełnomocnictwa) – nie wdali się jednocześnie w merytoryczne kwestionowanie jego wiarygodności lub mocy dowodowej. W szczególności w ogóle nie zarzucili, że skan ten jest np. niekompletny albo że został sfałszowany, tzn. sporządzony z nieistniejących lub przerobionych dokumentów (np. jako kompilacja lub zbitka kilku dokumentów).

Pozwani nie wskazali, w jakim zakresie dokumenty złożone przez powoda są niezgodne z oryginałami, nie podnosili, aby były one podrabiane lub przerabiane.

Powyższe nie mogło prowadzić więc do uznania, że pozwani skutecznie podważyli wiarygodność i moc dowodową przedłożonych przez powoda dowodów z kserokopii (skanów), ponieważ tworzą one spójną i logiczną całość, z której jednoznacznie wynika, że pozwani reprezentowani przez pełnomocnika zawarli z powodem umowę o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej. Wniosek taki jest zasadny tym bardziej, że pozwani uiszczali powodowi należności wynikające z wystawianych przez niego faktur, co potwierdza, że umowa między nimi została zawarta.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 13 czerwca 2018 roku" (data prezentaty: 2018-06-18, k. 34 akt) powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wskazał m. in. że domaga się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwoty 911,15 złotych za okres od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty. Tymczasem kwota ta wynikająca z faktury numer (...) została następnie zmieniona fakturą korygującą numer (...). W wyniku korekty zmniejszono wartość brutto faktury pierwotnej z kwoty 911,15 złotych do kwoty 881,33 złotych brutto, a zatem żądanie odsetek od kwoty 29,82 złotych (911,15 złotych – 881,33 złotych) za okres od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty nie było zasadne i w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Jednocześnie Sąd zważył, że z treści noty odsetkowej numer (...) wynikało, że obejmowała ona odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych naliczone od kwoty 2 109,77 złotych wynikającej z faktury numer (...) za okres od dnia 17 maja 2017 roku do dnia 07 września 2017 roku. W tej sytuacji zasadne było żądanie powoda odnośnie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwoty 2 109,77 złotych za okres od dnia 08 września 2017 roku do dnia zapłaty (a nie za okres od 17 maja 2017 roku do dnia 07 września 2017 roku – należność odsetkowa za ten okres zawierała się bowiem w kwocie 71,46 złotych wynikającej z wystawionej noty odsetkowej).

Z treści noty odsetkowej numer (...) wynikało również, że obejmowała ona odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych naliczone od kwoty 1 644,39 złotych wynikającej z faktury numer (...) za okres od dnia 18 lipca 2017 roku do dnia 07 września 2017 roku. W tej sytuacji zasadne było żądanie powoda odnośnie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwoty 1 644,39 złotych za okres od dnia 08 września 2017 roku do dnia zapłaty (a nie za okres od 18 lipca 2017 roku do dnia 07 września 2017 roku – należność odsetkowa za ten okres zawierała się bowiem w kwocie 71,46 złotych wynikającej z wystawionej noty odsetkowej).

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 755) w zw. z art. 4 i art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118 ze zmianami) w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 482 k.c. w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanych M. M. i R. J. solidarnie na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 12 868,85 złotych wraz z odsetkami:

- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 2 109,77 złotych za okres od dnia 08 września 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 1 644,39 złotych za okres od dnia 08 września 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 881,33 złotych za okres od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 8 161,90 złotych za okres od dnia 10 października 2017 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 71,46 złotych za okres od dnia 17 maja 2018 do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu (w zakresie kwoty 1 940,10 złotych – przedawnionej i zapłaconej, kwoty 1 528,25 złotych – zapłaconej oraz odsetek liczonych od kwoty 29,82 złotych za okres od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty, odsetek liczonych od kwoty 2 109,77 złotych za okres od dnia 17 maja 2017 roku do dnia 07 września 2017 roku i od kwoty 1 644,39 złotych za okres od dnia 18 lipca 2017 roku do dnia 07 września 2017 roku (zawierają się one bowiem w nocie odsetkowej) Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku oddając powództwo na podstawie powyższych przepisów w zw. z art. 118 k.c. w zw. z art. 123 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie trzecim wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 78,77%, a pozwani w 21,23%.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wygrywający współuczestnicy sporu przy współuczestnictwie materialnym, jeśli są zastąpieni przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, otrzymują zwrot kosztów wynagrodzenia jednego adwokata lub radcy prawnego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowieniu z dnia 11 maja 1966 roku, sygn. akt I CZ 36/66 oraz w uzasadnieniu uchwały z dnia 30 stycznia 2007 roku, sygn. akt III CZP 130/06), biorąc pod uwagę, zgodnie z art. 109 § 2 k.p.c., celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy, a w sytuacji reprezentowania strony przez zawodowego pełnomocnika, także niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 07 kwietnia 2011 roku, sygn. akt IV CZ 142/10). Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd ustalił, że koszty poniesione przez powoda wyniosły 3 917 złotych (opłata sądowa od pozwu – 300 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 3 600 złotych, opłata skarbowa od pełnomocnictwa – 17 złotych), zaś koszty poniesione przez pozwanych – 3 617 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 3 600 złotych, opłata skarbowa od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 3 805,42 złotych (78,77% z kwoty 3 917 złotych), zaś pozwanym – w kwocie 767,89 złotych (21,23% z kwoty 3 617 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwani powinni zwrócić powodowi kwotę 2 317,53 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

Sąd miał przy tym na uwadze, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego współuczestnicy sporu przy współuczestnictwie materialnym, jeśli są zastąpieni przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, otrzymują zwrot kosztów wynagrodzenia jednego adwokata lub radcy prawnego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowieniu z dnia 11 maja 1966 roku, sygn. akt I CZ 36/66 oraz w uzasadnieniu uchwały z dnia 30 stycznia 2007 roku, sygn. akt III CZP 130/06), biorąc pod uwagę, zgodnie z art. 109 § 2 k.p.c., celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy, a w sytuacji reprezentowania strony przez zawodowego pełnomocnika, także niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 07 kwietnia 2011 roku, sygn. akt IV CZ 142/10).

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...),

3. (...),

4. (...).

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 15 lutego 2020 roku